NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.
Rok XI. Kraków, poniedziałek 26 marca 1928 Nr. 86

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7. Numer telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630 Na imię Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK". Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10. Inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

DZISIEJSZY NUMER ZAWIERA 16 STRON DRUKU.

Zachęta...

Kraków, 25 marca.

(Th.) Niewątpliwie — świat oświecony, ta społeczność kulturalnych narodów, która bez widocznej organizacji jednak istnieje i światem kieruje, odnosi się do sjonizmu z dużą dozą sympatji. Ze sympatją, ale — bez pomocy, bez efektywnej pomocy.

Zaraz pierwszy wielki czyn największego mocarstwa świata, Wielkiej Brytanji, — „deklaracja Balfoura", był właśnie takim wyrazem pewnego, nawet dosyć głęboko osadzonego sentymentu dla naszych dążeń i naszego celu. Jest tam, coprawda, mowa także o efektywnej pomocy, o wysiłku dla umożliwienia dzieła sjonistycznego, ale niema mowy o tem, w czem i w jakiej mierze pomoc ta nam będzie daną i udzieloną. Skoro Anglja objęła mandat nad Palestyną z rąk Ligi Narodów i z wyraźnem zaznaczeniem, że mają być poczynione i przedsięwzięte takie kroki i działania, które doprowadzą sjonizm do zupełnego zrealizowania, to oczywista, mielibyśmy w dużej mierze prawo domagać się znacznie większej faktycznej i czynnej pomocy, aniżeli ona istotnie jest nam dawaną.

Nie należymy do tych krytyków, którzy mo że przesadzają, mniej czy więcej żądając od Anglji niemal całej pracy i większego ułatwienia, aniżeli ona nawet przy najlepszych chęciach daćby mogła. My ograniczamy się do żądania pod adresem Anglji tylko czynnej i pozytywnej współpracy z nami przy dziele odbudowy Palestyny. Dotychczas Anglja dużo nam niewątpliwie w tem dała, że doprowadziła do zupełnej pacyfikacji kraju w takim stopniu, że można tam spokojnie i bezpiecznie pracować i budować. Ale to my uważamy — chociaż to dla nas ma nieocenione znaczenie i jesteśmy pełni uznania — za działalność negatywną, t. zn. za taką, która usuwa zawady, ale jeszcze nie buduje. A pragniemy, ażeby nam Anglja pomogła faktycznie, pozytywnie, tak jak ona pracuje tam, gdzie buduje Kolonje dla siebie. Przytem to „umiarkowanie", które na tem miejscu panuje, także podkreśla, że się w ostatnim roku niejedno zmieniło na lepsze w stosunku rządu palestyńskiego do pracy sjonistycznej Jeszcze trochę dalej i śmielej i szybszem tętnem na tej drodze, a będzie zupełnie dobrze.

To się jednak odnosi do angielskiego rządu, do którego nasze pretensje są słuszne i w samej treści mandatu mocno uzasadnione. Od rządu angielskiego, względnie jego ekspozytury — od rządu palestyńskiego musimy żądać pracy, natomiast społeczeństwu angielskiemu, nie urzędowemu, jesteśmy szczerze wdzięczni za sympatję i za — zachętę.

Tak: „zachętą" nazywamy i jako taką wysoko cenimy list, który wielcy mężowie stanu angielscy wystosowali do prof. Weizmanna, przyrzekając mu swoją pomoc w dziele odbudowy Palestyny. Znajdujemy tam nazwiska tak wielkie w czynnej polityce brytyjskiej, że to nas istotnie dumą napełnia, że ludzie tej miary naszą pracę chwalą i nas do jej kontynuowania zachęcają. Podpisują też list do Weizmanna — swoją drogą, taka wspólna akcja polityków z tak przeciwnych obozów jest także tylko w Anglji możliwa! — konserwatysta Balfour, liberał Lloyd George, socjalista Mac Donald i cały szereg innych wybitnych mężów stanu ze wszystkich wielkich partyj politycznych. Każdy z tych mężów i — kobiet przedstawia dużą pozycję w polityce angielskiej. Są to byli premjerzy, albo też — przyszli, byli ministrowie i przyszli. Każde nazwisko dźwięczy jak dzwon. A oni Weizmanna zachęcają, ażeby się nie dał zniechęcić trudno ściami i przeciwnościami. Oni wierzą w sjonizm i uznają jego rozrost. Małżonkowie Snowden, Wedgwood, Deedes, Sidebotham i t. d. — same nazwiska o cudownym dźwięku. I jest nam ogromnie miło, że oni nam ofiarują swoją pomoc, pozostawiając to nam, w jaki sposób nam mają służyć. Poprostu: stawiają się do dyspozycji.

Jest wielu wybitnych polityków w Anglji, którzy się przyznają do sjonizmu i o nim mówią — zgoła nie jak zimni Anglicy — w superlatywach. Niema też wątpliwości, że te sympatje są dla nas niezmiernie ważne w naszej pracy. A jednak dotychczas jeszcze nie skondenzowała się ta piękna sympatia w pełnych czynach, w czynnej pomocy. Prawda — niektórzy z tych szlachetnych przyjaciół już nieraz podejmowali się mozolnej dla nas agitacji, objeżdżając pół świata dla sjonizmu. Nie ulega wątpliwości, że niejeden z naszych sukcesów mamy im do zawdzięczenia. A jednak nam by chodziło o skoncentrowaną pomoc polityczną. My przecież nie możemy znosić, że bramy Palestyny są jakby zamknięte. Dziesiątki tysięcy przygotowanych Chaluców czeka swej tury z największą cierpliwością, a Palestyna jest dla nich na razie zamknięta. Prawda — było bezrobocie, jak na nasze stosunki dosyć uciążliwe i liczne. Ale ono już prawie całkiem ustąpiło. Zresztą — od tego właśnie jest rząd, ażeby zaopatrzył ludzi w robotę. Wszak takiej roboty jest w budującym się kraju dosyć. Nasza duma i chwała — chaluc nie może pukać na darmo do bram tej ziemi, którą chcę sobie jako ojczyznę odbudować. Niech że nas ci mężowie, którzy nas zachęcają, poprą. Niech nam dadzą swoją wielką pomoc.

Jeszcze jedna rzecz: Słyszy się ciągle, że

rząd palestyński robi trudności i pracuje szalenie powoli, jakby zwlekając umyślnie, przy nadawaniu obywatelstwa palestyńskiego. To jest rzecz zgoła niedopuszczalna, jeżeli mamy traktować poważnie pracę odbudowy siedziby narodowej. Jest jeszcze cały szereg innych „gravamina“, których tu nie chcemy wyliczyć w tym związku. Nasza egzekutywa zna je doskonale. Niechże ona owym przyjaciołom odda nasz „Wunschzettel“ i niech im powie: Jesteśmy dumni z Waszej zachęty, ale prosimy o konkretną pomoc ot w tych a tych sprawach o pierwszorzędnem znaczeniu.

Tak samo trzeba może z czasem postawić kwestję we wszystkich innych krajach, gdzie powstawają komitety „Pro Palestina“. W tych komitetach zasiadają zazwyczaj pierwszorzędni co do znaczenia i co do wpływu politycy. Trzeba im bardzo serdecznie dziękować za zachętę, którą nam dają, i trzeba ich prosić o konkretną pomoc. Od takiej zachęty, jaką nas teraz zaszczycają i obdarzają, do pomocy efektywnej, która nam jest potrzebna, jest tylko jeden krok.

A ten krok my sami musimy zrobić. Musimy prosić przyjaciół o czynną pomoc, i musimy im wskazać, gdzie ona nam jest potrzebna.

Państwa wchodzące w skład Ligi Narodów
godzą się na objęcie gwarancji dla pożyczki palestyńskiej

Londyn, 24 3. ŻAT. Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że wszystkie państwa należące do Ligi Narodów z wyjątkiem Anglji wyraziły zgodę na gwarancję Ligi Narodów dla pożyczki międzynarodowej na odbudowę Palestyny. Opóźnienie aprobaty ze strony Anglji wynika jedynie wskutek tego, że sjonistyczna Komisja pożyczkowa nie zdołała jeszcze ostatecznie ustalić sposobu rozdziału sumy pożyczkowej między różne dziedziny pracy, oraz warunki amortyzacji. Jak przypuszczają, memorjał przedstawiony w tej sprawie rządowi anangielskiemu przez sir Alfreda Monda przyspieszy zatwierdzenie pożyczki przez Anglję. Ostatecznego zatwierdzenia pożyczki należy oczekiwać w najbliższej przyszłości.

Nowe St. Gotthard
Znowu afera przemytnictwa broni. — 22 wagony amunicji włoskiej dla Rumunji. — Zatrzymane na stacji jugosłowiańskiej.

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Wiedeń. 24. III. (D) „Tagespost“ donosi z Mariateresiopel (Suboticy): Przed dwoma dniami zatrzymano na tutejszej stacji 22 wagonów pochodzących z Włoch a przeznaczonych dla Rumunji. Kilka dni temu zatrzymano przeszło 12 włoskich wagonów również z przeznaczeniem dla Rumunji. Obecnie stwierdzono, że wagony zawierały materjały wybuchowe. Specjalna komisja wojskowa prowadzi dochodzenia w tej sprawie.

* * *

Białogród, 24 3. PAT. W kwestji przemytnictwa broni w Suboticy dowiaduje się „Politika“: 22 wagony z materjałem wybuchowym i z bronią zatrzymanych w Suboticy zostały wysłane dnia 18 bm. z Bolonji i opatrzone adresem „do Rumunji przez Wielką Kikindę“. — Transport przybył 21 bm. do Suboticy. Na wagonach umieszczono napis „materjały eksplodujące“. Naczelnik stacji kazał z tego powodu zatrzymać transport i uwiadomił o nim jugosłowiańskie władze wojskowe. Wagony nie zostały otworzone, lecz stoją z nienaruszonemi plombami na torze bocznym. Stwierdzono, że niedawno temu przejechało przez Suboticę 20 wagonów z Bolonji pod tym samym adresem. Na wagonach tych nie było wzmianki o materjałach wybuchowych. Wdrożono śledztwo celem wykrycia miejsca wysłania transportu.

* * *

Białogród, 24. 3 PAT. Dziś uda się z Białogrodu do Suboticy komisja celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie transportu broni.— Gdyby się okazało, że idzie tu o przemytnictwo broni wówczas postąpionoby w ten sam sposób jak swego czasu w St. Gotthard.

Porozumienie włosko-jugosłow.

Białogród. 24. III. PAT. Zagrzebskie „Novosti“ donoszą, że między Mussolinim a posłem jugosłowiańskim w Rzymie Rakiczem osiągnięte zostało porozumienie, według którego rząd jugosłowiański zobowiązał się ratyfikować konwencje w Nettuno najpóźniej do 27 lipca br. po czem rząd włoski postawi wniosek przedłużenia jugosłowiańsko-włoskiego traktatu przyjaźni o 5 lat to znaczy do 27 lipca 1923 r.

* * *

Białogród. 24. III. PAT. Wczoraj zmarł tu spensjonowany generał Damjan Popowicz.

WCIK. przeznacza definitywnie Bir-Bidżan
na kolonizację żydowską

Moskwa, 24 3 ŻAT. Pod przewodnictwem Kalinina odbyło się posiedzenie wszechzwiązkowego WCIKU, na którem rozważano oficjalnie sprawę uchwały kongresu Komzetu co do przekazania Bir-Birdżanu na kolonizację żydowską. Obecni byli Smidowicz, Mereżyn i inni. WCIK przyjął uchwałę uważającą za celowe przekazanie Bir-Bidżanu na żydowską kolonizację i umożliwienie wychodźtwa żydowskiego do tego okręgu.

Niemcy chcą uchodzić za obrońców
mniejszości narodowych

Berlin. 24. III. PAT. Reichstag na posiedzeniu piątkowem opracował plan budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych. Szereg mowców w przemówieniach swoich poruszał sprawę opieki nad mniejszością narodową Niemiec. Poseł centrowy prałat Schreiber podkreśla, że Niemcy głęboko się zajmują walką mniejszości narodowej niemieckiej w Tyrolu południowym. Liga Narodów powinnaby w programie szościa, kulturalnie i językowo. Prawo używania języka ojczystego, musi stać się prawem człowieka. Mniejszość niemiecka zagranicą żąda przyznania jej autonomji kulturalnej, której istotnem wyrażeniem jest szkoła.

Poseł niemieckiej Partji Ludowej Karsdorf domagał się znaciskiem zwiększenia zarządzeń ochronnych dal niemczyzny zagranicą. Przypatrzmy się tylko mówił nowemu polskiemu dekretowi o ochronie granicy.

Poseł demokratyczny Koch w dłuższem przemówieniu powitał przyjęcie wniosku, domagając się ustalenia i unormowania opieki nad mniejszością narodową w Niemczech, oświadczając, że Niemcy w tej sprawie powinnyby być przykładem dla państw wschodnio i południowo-europejskich. Przyszłość Niemców za granicą oparta jest na równouprawnieniu, a ideą ich jest idea przynależności państwowej. Im silniejsze stanowisko zajmia Niemcy w Lidze Narodów, tem większy na nich spadnie obowiązek, objętego kierownictwa w walce o uciśnione mniejszości narodowe. Niemcy powinny poprzeć orzeczenie kongresów europejskich utworzenia w Radzie Ligi Narodów specjalnej Komisji mniejszości.

Władze nie zezwalają
na odbycie konferencji likwidacyjnej 18-tki

Warszawa. 24. III. ŻAT. W odpowiedzi na podanie złożone do ministerstwa spraw wewnętrznych przez posłów: Grynbauma, Hartglasa, Rasnera, Farbsteina i Kernera w imieniu żydowskiego centralnego komitetu wyborczego przy Bloku mniejszości narodowych w sprawie konferencji likwidacyjnej, projektowanej na jutro 25 bm. otrzymano dzisiaj od komisarjatu rządu w Warszawie zawiadomienie następującej treści: Wobec nieuzyskania formalnego pozwolenia na odbycie wszechpolskiego zjazdu likwidacyjnego żydowskiego komitetu wyborczego przy bloku z listy nr. 18 z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych zawiadamiam, że projektowany zjazd w dniu 25 bm. nie będzie mógł się odbyć.

Jak wiadomo, na konferencji oprócz spraw likwidacyjnych miała być omawiana sprawa żydowskiej rady narodowej.

Akademja ku czci Mendele Mocher Sforim
z inicjatywy sowieckiego komisarjatu oświaty

Moskwa. 24. III. ŻAT. Z inicjatywy komisarjatu oświaty urządzona została w Moskwie w Teatrze „Rewolucji“ oficjalna uroczysta akademja w celu uczczenia 10-letniej rocznicy śmierci Mendele Mojchel Sfurim. Obecnych było kilka tysięcy osób. przewodniczył Raszkes. Jako mówcy wystąpili redaktor „Emesu“ Litwakow, oraz kilku pisarzy żydowskich i rosyjskich.

Krwawe starcia w Feldkirchen
między Schutzbundem a Heimwehrą

Celowiec, 24 3 PAT, (Klagenfurt) W miejscowości Feldkirchen przyszło wczoraj wieczór do starcia między republikańskim Schutzbundem a chrześcijansko-socjalną Heimwehrą. Członkowie Heimwehry usiłowali rozbić zgromadzenie socjaldemokratów, na którem przemawiał socjaldemokrata dr Dannenberg. Przeciwko Heimwehrze wyruszył z Villach oddział Schutzbundu, przyszło przytem do starcia, w czasie którego 12 osób zostało zranionych z tego kilka ciężko.

Międzynarodowa dyskusja rozbrojenia
Wiele słów — żadnych rezultatów!

(K) Obrady przygotowawczej Komisji dla międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej przemieniły się w pojedynek między Rosją a Anglją. Radykalny projekt Litwinowa, by już teraz, nie oglądając się na wielkie trudności, na brak wzajemnego zaufania, przystąpić do powszechnego rozbrojenia i przedewszystkiem zniszczyć nietylko istniejące zapasy, ale i fabryki amunicji oraz wszelkie dokumenty umożliwiające państwom natychmiastową mobilizację wszelkich sił zbrojnych, wywołać musiał z natury rzeczy bardzo ożywioną dyskusję. Z początku chciano przejść nad tym wnioskiem Litwinowa z milczącym gestem pogardy do porządku dziennego, atoli solidarne poparcie, jakiego Niemcy udzieliły sowietom, zamanifestowane w niemieckim wniosku, by już teraz przedłożyć cyfry i statystyczne dane ilustrujące stan uzbrojenia państw w chwili obecnej, zmusiło państwa do wyraźnej i zdecydowanej rozprawy z „demagogją" sowietów.

Jako pierwszy wystąpił w szranki bojowe delegat Włoch Marini i odkrył swą „gorącą i szczerą troskliwość" o losy małych państw. Na wypadek przyjęcia wniosku Litwinowa, tj. gdyby już teraz przeprowadzono takie radykalne rozbrojenie na wszystkich frontach, tak na ziemi jak na morzu i w powietrzu, małe państwa, pozbawione zupełnie opieki swych możnych protektorów, nie posiadające odpowiednio uregulowanych finansów i środków technicznych, znalazłyby się w sytuacji o wiele gorszej niż teraz. Tę piosenkę o niedoli małych państw skazanych na zagładę na wypadek przyjęcia wniosku sowieckiego, podchwycili delegaci innych państw, którzy dodali do tych motywów rozmaite warjacje. Sprawa nabrała dopiero zasadniczego charakteru, gdy przemówił delegat Anglji lord Cushendun, który zarzucił sowietom demagogję, podkreślając że sowieccy delegaci przybyli do Genewy nie jako przekonani pacyfiści, lecz, by uprawiać propagandę dla celów komunizmu. Sowiety zresztą, zdaniem angielskiego lorda, uprawiają sabotaż wobec Ligi Narodów, a na dowód przytoczył opinję „Izwiestji", które bardzo ironicznie odnoszą się do Ligi Narodów i to akuratnie wtenczas, kiedy Litwinow w Genewie walczy o swój wniosek. Zresztą, zanim się wogóle można wdać w dyskusję nad wnioskiem sowietów, powinny się sowiety wyraźnie zdeklarować, czy swojem rozbrojeniem obejmują też i wojnę domową, jaką propagują stale, mieszając się do wewnętrznych spraw państw europejskich.

Inne stanowisko zajęli delegaci Francji i Polski. Krótkie przemówienie min. Sokala, wolne zupełnie od wszelkiego polemicznego zacietrzewienia, trafiło w samo sedno sprawy. Sokal wywodził, że nie można tak długo mówić o rozbrojeniu, dopóki niezałatwioną zostanie kwestja bezpieczeństwa. Wszak Liga Narodów wyraźnie zajęła to samo stanowisko i uczyniła rozbrojenie zależnem od ustalenia gwarancji powszechnego bezpieczeństwa. Bez tych gwarancyj jest wniosek Litwinowa czystą utopją. Delegat Francji stanął na stanowisku, że artykuł 8 paktu Ligi Narodów zawiera dokładne granice dla przeprowadzenia powszechnego rozbrojenia, które ma nastąpić powoli, systematycznie i z uwzględnieniem politycznej sytuacji.

W dyskusji zabierali głos prawie wszyscy delegaci, a między innymi też delegat Stanów Zjednoczonych Gibson, który z amerykańską trzeźwością scharakteryzował całą pracę Litwinowa jako sabotaż dotychczasowych wysiłków i wniósł, by przejść nad wnioskiem Litwinowa do porządku dziennego.

W swej odpowiedzi, która była po większej części tylko rozrachunkiem z Anglją, zaznaczył Litwinow, że nikt niema przedewszystkiem prawa kwestjonować szczerego pacyfizmu sowietów, które przez cały czas swej egzystencji nie prowadziły ani jednej wojny, ani też nie wzięły udziału w żadnej akcji dążącej do wywołania zamieszek wojennych w Europie. Obecność rosyjskiej delegacji na międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej nie oznacza wcale, by Rosja zmieniła swój stosunek do Ligi Narodów. Sowiety zastrzegają sobie swobodę krytyki Ligi Narodów, której zresztą i Anglja tak bardzo nie respektuje, skoro nie przedłożyła Lidze Narodów wszystkich swych umów, jakie zawierała z rozmaitemi państwami. Sowiety wysyłają swoją delegację na obecną komisję, nie miały też wcale zamiaru dyskutować nad istotą walki klasowej. Nie obeszło się przytem bez przytyków pod adresem Anglji i innych państw, które jakoby organizują kontrrewolucję w Rosji i korzystają z fałszywych dokumentów co wynika chociażby z afery ze sfałszowaniem listów Zinowiewa. Statut zaś Ligi Narodów nie jest żadną świętością i powinien być zmieniony jeśli się okaże tego potrzeba.

* * *

Po zakończeniu dyskusji nad propozycją Litwinowa w komisji przygotowawczej międzynarodowej komisji rozbrojeniowej przewodniczący komisji Loudon przedstawił projekt rezolucji: Rezolucja ta stwierdza, że członkowie komisji wypowiedzieli się niemal jednogłośnie w tym kierunku, że propozycje rosyjskie mogą stać się podstawą przyszłych praw komisji, jednakże zarówno propozycje te jak i projekt konwencji wysunięty przez związek sowiecki będzie przedstawiony poszczególnym rządom do wyrażenia swej opinji. O ile rządy będą zdania, że rosyjski projekt zawiera pożyteczne elementy, wówczas elementy te będą rozważane w związku z drugiem czytaniem opracowanego ubiegłego roku konwencji w sprawie stopniowego zawieszenia broni. Projekt rezolucji będzie poddany pod głosowanie na jednem z dalszych posiedzeń.

* * *

Na piątkowem popołudniowem posiedzeniu komisji przygotowawczej międzynarodowej komisji rozbrojeniowej Litwinow oświadczył, że wobec publicznego odrzucenia przez komisję propozycji delegacji sowieckiej w sprawie całkowitego zniesienia zbrojeń przedstawi on nowy projekt zmierzający jedynie do częściowego rozbrojenia. W odpowiedzi przewodniczący komisji Loudon stwierdził, że projekt taki na bieżącej sesji nie będzie już mógł być rozważany (PAT).

MAX I ALEX FISCHER

Pieniądz, którego niema w obiegu

Wczoraj rano spotkałem na rue Royale mego przyjaciela Fertiga. Stał na chodniku i mocno zmartwiony oglądał jakąś monetę, trzymaną w dłoni.

— No, i cóż mój kochany — spytałem — co nowego?

— Nowego?... Jestem wściekły... Właśnie wysiadłem z taksówki... Szofer wydał mi resztę... I widzę, że ten łotr wkręcił mi, zamiast franka jakąś monetę której niema wcale w obiegu: monetę grecką!

— Wielka historja! Najwyżej wypalisz dziś o jedno cygaro mniej!

— To mnie złości! złości niewypowiedzianie... Nie chodzi już o te pieniądze, ale co robić teraz z taką monetą?

Narazie, poradziłem Fertigowi, aby schował monetę do portmonetki, a portmonetkę do kieszeni.

— Nudzisz mnie z twoją monetą, Fertig... mówmy o czem innem.

* * *

W ciągu pięciu minut mówiliśmy o czem innem. Nagle Fertig spytał:

— Czy nie jesteś czasem głodny?

— Głodny? Nie.

— Ale musisz być głodny. Właśnie tu jest dosknała cukiernia. Wejdźmy.

— Jeść ciastka?... O jedenastej rano! To śmieszne. Ale już trzymał mnie pod ramię i ciągnął do cukierni.

Zjadłem ciastko z kremem. Fertig podszedł do kasy, długo szukał w portmonetce, wreszcie podał kasjerce pieniądz.

— To niedobra moneta — powiedziała, zwracając ją — to pieniądz grecki.

Wyszedłszy z ciastkarni, chciałem pożegnać mego towarzysza.

— Już odchodzisz? — zawołał. — O, nie! nie puszczę cię. Zjadłeś ciastko, musisz się czegoś napić!

— Nie, dziękuję ci, ja nie pijam nic o tej porze...

— Raz zrobić wyjątek. Stoimy przed kawiarnią, wejdźmy na chwilę.

Zaciągnął mnie gwałtem. Musiałem wypić aperitif. Fertig zawołał kelnera.

— Płacić!

— Podał monetę, którą kelner natychmiast: zwrócił:

— Pański pieniądz nie jest dobry. Proszę o inny: to grecka moneta.

* * *

Po opuszczeniu kawiarni Fertig zmusił mnie, bym poszedł z nim do restauracji. Stamtąd zaciągnął mnie do baru, a potem zmusił do wypicia o piątej herbaty w wykwintnej cukierni.

We wszystkich tych lokalach, zanim zapłacił, długo szukał w portmonetce i wszędzie słyszał tę samą odpowiedź:

— Pana pieniądz nie jest dobry. Prosimy o inny. To grecka moneta.

Na progu wykwintnej cukierni stuknąłem się nagle w czoło:

— Słuchaj no, Fertig, czy ty czasem nie po to mnie włóczysz po tych lokalach, żeby pozbyć się twojej greckiej monety?

Fertig zaczerwienił się:

— Tak... mruknął — przyznaję, że po to właśnie...

Nie mogłem powstrzymać się od śmiechu:

— Ależ, mój drogi, istnieje przecież o wiele prostszy sposób na to samo.

Wytłumaczyłem mu, by udał się do kantoru Francusko-kreckiego, a tam z przyjemnością wymienią mu monetę na pieniądz francuski.

— To prawda! — zawołał — jaki ja głupi, żem o tem wcześniej nie pomyślał!...

Zawołał samochód. Wepchnął mnie do środka i krzyknął wesoło szoferowi:

— Prędko, prędko, ulica Lafayette, Kantor Francusko-grecki.

...W hallu biura Fertig wyciągnął portmonetkę z kieszeni. Długo i uważnie oglądał swe monety.

Obejrzał je raz, drugi, trzeci, piąty, dziesiąty...

— U djabła! — krzyknął — u djabla ciężkiego! Co za pech!... nie mogę znaleść!... Ach, ja mam zawsze takie szczęście!... Tak, tak, nie ulega wątpliwości: musiałem ją dać szoferowi, który nas tu przywiózł!...

Poseł Dr Thon o zadaniach żydowskiej reprezentacji parlamentarnej

O czem świadczy wynik wyborów? — Postulat koncentracji sił. — Za jednością żydowskiej reprezentacji parlamentarnej. — Uchwała Rady Naczelnej. — Smutne objawy. — Stosunek Koła do rządu marszałka Piłsudskiego. —Posłowie żydowscy z „jedynki" a Koło. —

Warzawa, 24 3 W „Hajncie" ukaże się w numerze niedzielnym wywiad korespondenta krakowskiego tego pisma z posłem drem Thonem na temat zadań żydowskiej reprezentacji parlamentarnej w nowym Sejmie.

Zapytany na wstępie o opinję w sprawie wyniku wyborów sejmowych poseł dr. Thon oświadczył:

— Ostatnie wybory wykazały że ludność żydowska żywi pełne zaufanie do sjonistów nie dlatego może, że sto procent wyborców żydowskich oddało swe głosy na kandydatów sjońskich. Wybory jednak stwierdzają, że społeczeństwo żydowskie uznaje nasz rozmach, nasze dobre chęci i zamiary oraz, że ogół żydowski przepełniony jest dumą narodową, której od szeregu lat uczymy naród żydowski. Czy jestem z wyniku wyborów zadowolony? Jako sjonista — oczywiście cieszę się z zaufania, które nam okazało społeczeństwo żydowskie w swej przygniatającej większości. Rzecz prosta byłbym wolał, ażeby reprezentacja żydowska w parlamencie była większa co do siły liczebnej. Skoro jednak tak nie jest, rzecz jasna, musimy starać się przez koncentrację sił zastąpić ilościowe braki. Naturalnie kardynalnym obowiązkiem naszym z jednej strony wobec Żydów, z drugiej zaś wobec ruchu sjońskiego jest, abyśmy nie dali sposobności naszym wrogom zewnętrznym do trjumfu, jeśli okaże się, że nie możemy w zgodzie współpracować.

Dlatego też jestem zwolennikiem bezwzględnego zjednoczenia. Zjednoczenie to jednak musi polegać na pełnej wyrozumiałości wszystkich wobec wszystkich. Przedewszystkiem zaś musi zostać usunięty czynnik mechanicznego majoryzowania mniejszości.

Witam wprawdzie z zadowoleniem uchwałę — nieistniejącej zresztą i fikcyjnej — Rady Naczelnej, iż dążyć należy do utworzenia jednolitego Koła żydowskiego (co się tyczy owej Rady Naczelnej uznaję w niej tylko żywioł sjonistyczny, rekrutujący się z pośród warszawskiego Komitetu centralnego). Ubolewam zarazem bardzo, że już dzisiaj spotykamy się w prasie z objawami bardzo podobnymi do tych, które miały miejsce przez dwa lata w ostatnim Sejmie. A zatem bodzie się i kopie na wszystkie strony. Ogromnie obawiam się, czy na tej drdze dojdziemy do zjednoczenia. Uważam nawet, że sjonizm jako ruch światowy tak dalece się zaangażował, **iż nie wykluczałbym nawet ingerencji naszych naczelnych władz sjonistycznych,** które nie mają wprawdzie nic wspólnego z naszą polityką krajową, jednakże chodzi tutaj o utrzymanie prestige'u i całości ruchu.

— Jakie, zdaniem P. Posła, powinno Koło Żydowskie zająć stanowisko wobec rządu marszałka Piłsudskiego?

— **Mam wrażenie, że widoki pozytywnej pracy są dla nas korzystne.** Jeśli będziemy prowadzić politykę z rozwagą, to zdaje mi się, że możemy dojść do pewnych pozytywnych sukcesów. Tembardziej, że rząd marszałka Piłsudskiego niejednokrotnie, czy to publicznie, czy też prywatnie, przyrzekał, iż będzie prowadził wobec Żydów politykę zgodną z Konstytucją i wszystkiemi zobowiązaniami, jakie Polska wzięła na siebie wobec Żydów.

Naturalnie, musimy przedewszystkiem prowadzić **politykę wyłącznie żydowską** i stać na straży przedewszystkiem naszych wyłącznie interesów, których nikt nie obroni, jeśli my sami tego nie uczynimy.

— Jak winien się ułożyć stosunek Koła Żydowskiego do posłów żydowskich z „jedynki"?

— Sentyment mój mówi mi, że każdy Żyd, który uznaje nasze narodowe postulaty, może być członkiem Koło Żydowskiego. Ja z mojej strony nie mam zamiaru odepchnąć nikogo, który uznaje naczelne zasady naszego programu i postępowania. Przypuszczam jednak, że sprawa ta nie jest w chwili obecnej aktualną, albowiem poza posłami z 17-tki i 18-tki nikt dotąd do Koła Żydowskiego się nie zgłaszał. Gdy sytuacja się nieco wyklaruje, będzie czas o tem mówić. Zasadniczo jednak twierdzę, że każdy Żyd, uznający nasz program powinien należeć do Koła Żydowskiego.

Z SALI SĄDOWEJ

Wyrok w wielkim procesie o nadużycia celne

9 kupców zasądzono na areszt i wielotysięczne grzywny. — 12 uniewinniono.

W głównej aferze 21 kupców z Krakowa, Lwowa i Tarnowa, oskarżonych o przemycanie towarów tekstylnych z Czechosłowacji przez tzw. „zieloną granicę" do Polski, oraz o ukrócanie skarbu państwa w poborze ceł, nastąpiło wczoraj po czterytygodniowej rozprawie w tutejszym sądzie okręgowym karnym ogłoszenie wyroku. Trybunał wraz z prokuratorem Drem Kucem, zastępcą skarbu oraz obrońcami Dr. Arnholdem, Dr. Brasonem, Dr. Goldblattem i Dr. Lauerem zebrał się w komplecie punktualnie o godzinie 11.30 przed południem na wielkiej sali sądu przysięgłych, wypełnionej po brzegi publicznością i przedstawicielami świata prawniczego. Wśród niezwykłego napięcia przewodniczący trybunału s.s.o. Cieślewski ogłosił następujący wyrok:

Oskarżeni Lazar Morgenbesser, Pinkus Korall, Eljasz Folkman, Józef Nebenzahl, Juda Sprung, Jakób Grünspan, Jakób Eichenbaum, Baruch Mendel Wolf i Mojżesz Brauner, uznani zostali winnymi zarzuconych im przestępstw karno-skarbowych, popełnionych przez to, że w latach 1924, 1925 i 1926 na więcej zawodów w Krakowie i innych bliżej nieustalonych miejscowościach na pograniczu czechosłowackiem ,działając w porozumieniu i w sposób zawodowy, dopuszczali się wielokrotnie naruszenia przepisów w przedmiocie opłat celnych i obrotu towarowego z zagranica, przemycali towary tekstylne przez pogranicze do Polski i przez to uszczuplili skarb państwa w należytościach celnych, przypadających ustawowo od wprowadzania takich towarów w granice Polski. Za czyny te zasądził trybunał:

1) Lazara Morgenbessera na karę aresztu przez 6 miesięcy i grzywnę w stosunku do ukróconego cła w kwocie zł. 380.479 gr. 90, zamienioną w razie nieściągalności na dalsze 2 lata aresztu,

2) Pinkusa Koralla na karę aresztu przez jeden miesiąc, grzywnę zł. 57759 gr. 75 i karę dodatkową zł. 9655 gr. 71, (kary pieniężne zamienione, jak wyżej),

3) Eljasza Folkmana na karę aresztu przez jeden miesiąc, grzywnę zł. 20885 gr. 25 i karę dodatkową zł. 3.690 gr. 50 z zamianą, jak wyżej,

4) Józefa Nebenzahla na jeden miesiąc aresztu, grzywnę 39.121 gr. 25 i karę dodatkową zł. 6775 gr. 90, z zamianą jak wyżej,

5) Judę Sprunga na areszt przez 4 miesiące, grzywnę zł. 168.561 i dodatkową karę zł. 33.952 gr. 25, z zamianą, jak wyżej.

6) Jakóba Grünspana na 2 miesiące aresztu, grzywnę zł. 65.321 gr. 25, i dodatkową karę 11.129 gr 60, z zamianą, jak wyżej,

7) Jakóba Eichenbauma na karę aresztu przez jeden miesiąc, grzywnę zł. 20.176 gr. 40 i dodatkową karę zł. 6.732 gr. 90 z zamianą, jak wyżej,

8) Barucha Mendla Wolfa na karę aresztu przez jeden tydzień, grzywnę zł. 2.199, gr. 60 i dodatkową karę zł. 1.193 gr. 50, z zamianą, w razie nieściągalności na dalszych 169 dni aresztu.

9) Mojżesza Braunera na karę aresztu przez dwa tygodnie, grzywnę zł. 6.455 gr. 40 i dodatkową karę zł. 2.365, z zamianą na dalszych 441 dni aresztu.

10) Leona Morgenbesera uwolnił trybunał od kary na wolności i grzywien, natomiast nałożył na niego zastępczą odpowiedzialność cywilną za grzywnę, wymierzoną oskarżonemu Lazarowi Morgenbesserowi w kwocie zł. 380.479 gr. 90.

Oskarżonym policzył trybunał na poczet kary pozbawienia wolności ewentualnie przez nich w śledztwie przebyty areszt prewencyjny.

Nadto zasądzeni zostali wszyscy na solidarne ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Natomiast oskarżeni Chaim Ehrenberg, Maurycy Singer, Maurycy Krochmal, Adolf Krieger, Leon Lipschütz, Izaak Buchleister, Mojżesz Buchleister, Józef Buchleister i Szymon Silberstein (bronili adw. Dr. Goldblatt i Dr. Lauer), **oraz Maurycy Feld** (bronił adw. Dr. Arnhold) **zostali w zupełności od winy i kary uwolnieni.**

Żaden ze zasądzonych wyroku nie przyjął, a ich obrońcy zastrzegli sobie 3 dni do zgłoszenia zażalenia nieważności przeciw wyrokowi do Sądu Najwyższego we Warszawie.

Wyrok powyższy wywołał w sferach handlowych i kupieckich wielkie poruszenie i jest ogólnie komentowany.

Jak słychać, obrońcy zasądzonych wnoszą **od tego wyroku zażalenie nieważności do Sądu Najwyższego.**

KOMUNIKATY:

— **Z ORG. „TARBUT".** W związku z mającym się odbyć wkrótce zjazdem okręg. org. „Tarbut", wzywa się wszystkie oddziały na prowincji do jak najintezywniejszego rozpowszechnienia legitymacyi członkowskich w myśl ostatniego okólnika. Zarazem zechcą wszystkie oddziały i mężowie zaufania nadesłać sprawozdania o stanie i postępach akcji w poszczególnych miejscowościach. Objazdy naszych delegatów rozpoczną się w najbliższym terminie.

— **KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH** (rynek gł. A—B l. 39) niedziela 25 bm. Jalu Kurek: Kino i gwiazdy (odczyt o kinie z dyskusją); wtorek 27 bm. Dr Franciszek Klein: Malowniczezakątki starego Krakowa (z obraz. świetln.); środa 28 bm. prof. Uniw. Dr Witold Wilkosz: Z dziejów elektryczności (I. Galvani i Volta); czwartek 29 bm. Dr Adam Zylber O szczepieniu ochronnem przeciwko gruźlicy; sobota 31 bm. Jalu Kurek: O filmie artystycznym i stosowanym (z dyskusją). Pocz. o godz. 7 wiecz.

KRONIKA

Wschód słońca 5 m 28

Marzec
25
Niedziela
4 Nissan 5688

Zachód słońca 17 m. 57

PONIEDZIAŁKOWY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA",

ukaże się jutro rano o zwykłej porze i zawierać będzie prócz ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich następujące artykuły: Dr. B. Seiden — Dlaczego stroni od nas kapitał zagraniczny?, Dr. E. Schenker — Faszyzm we Francji, Leon Templer — K. Spitteler (dokończenie), szkic M. Dekobry. list z Przemyśla, dział gospodarczy, obfity dział sportowy, dodatek tygodniowy „Lekarz domowy", rozmaitości i t. d.

Uroczysty wieczór palestyński

Dziś w niedzielę o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w sali Teatru Żydowskiego (przy ul. Bocheńskiej) uroczysty wieczór palestyński.

Udział wezmą Dr. I. Schwarzbart, który wygłosi uroczyste przemówienie okolicznościowe, tow. O. Spiro, Sekcja dramatyczna Stow. Merkazu pod reżyserją p. F. Ohrensteinównej, Sekcja dramatyczna Stow. „Ceirej Mizrachi", Chór Szomrowy. Ponadto wyświetlony zostanie film palestyński, połączony z odczytem tow. Müllera.

Zmiany na kierowniczych stanowiskach w wojew. krakowskiem?

Jak słychać, na wyższych stanowiskach w krakowskim urzędzie wojewódzkim mają nastąpić wkrótce daleko idące zmiany personalne. Wicewojewoda Dr Duch ma być powołany na stanowisko wojewody w jednem z województw kresowych, a na jego miejsce ma zostać wicewojewodą krakowskim dotychczasowy szef wydziału bezpieczeństwa major Dr. Dziadosz. Stanowisko szefa bezpieczeństwa ma objąć major Izdebski, pełniący obecnie służbę w sztabie D. O. K. Kraków.

Z Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

W dniu 23 bm. odbyło się w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie posiedzenie komisyj połączonych sekcyj. Członkiem Państwowej Rady Kolejowej wybrano ponownie prezesa p. Tadeusza Epsteina, zastępcą zaś p. Dr. Bednarskiego. Dłuższą dyskusję wywołała decyzja zarządu kolejowego w Krakowie, która uniemożliwiła zastosowanie dawniejszej stawki celnej dla przesyłek drobnicowych i zbiorowych, nadeszłych do Krakowa przed 15 bm. i których już władze celne nie zdążyły w terminie odprawić. Wobec grożących z tego powodu kupiectwu miejscowemu znacznych szkód, uchwalono wezwać prezydjum Izby do wdrożenia energicznych kroków w tej sprawie. Wkończu uchwalono na wniosek prezydjum przyznać szereg subwencji na cele gospodarcze, społeczne i humanitarne w łącznej kwocie około 9.000 zł.

Uwadze pragnących studjować zagranicą!

Akademickie Biuro Tłumaczeń i Korespondencji Zw. Żyd. Stow. Akad. w Polsce przypomina, iż zapisy na Uczelnie zagraniczne rozpoczęły się w marcu br. na nowy rok akademicki 1928/29, przeto zaleca się zainteresowanym wcześniejsze załatwianie zapisu, by nie narazić się w późniejszym terminie na ewentualność odmowy przyjęcia na rok 1928/29.

W związku z powyższem biuro udziela wszelkich informacyj oraz załatwia wszystkie formalności zapisu na uczelnie zagraniczne: francuskie, niemieckie, włoskie, szwajcarskie, holenderskie, angielskie, belgijskie, czeskie i amerykańskie (tłumaczenia, legalizacje, sprawy paszportu i wiz).

Biuro mieści się w Warszawie przy ul. Plac Żelaznej Bramy Nr. 6.

Informacje pisemne udzielane są po otrzymaniu opłaty w sumie trzech złotych na pokrycie kosztów informacyjnych.

— **PARK JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W KRAKOWIE.** Jak się dowiadujemy, prezydjum m. Krakowa celem uczczenia marsz. Piłsudskiego postanowiło nazwać w najbliższym czasie jeden z parków krakowskich, prawdopodobnie park ludowy w lasach Wolskich, parkiem im Marszałka Józefa Piłsudskiego. Projekt ten przedłożony będzie Radzie miejskiej do zatwierdzenia.

— **ODCZYT O WYCHOWANIU HEBRAJSKIEM** Staraniem Komitetu Rodzicielskiego przy Żyd. Szkole Ludowej i Średniej odbędzie się w poniedziałek 26 bm. w sali gimnastycznej szkoły, odczyt p. prof. Mifelewa pt. „Wychowanie hebrajskie w szkole i w domu". Wstęp wolny.

— **DZIECI DLA DZIECI.** Hebrajska Szkółka Freblowska w Podgórzu, urządza dziś w niedzielę o godz. 11-tej przedpol. w teatrze Żydowskim przy ul. Bocheńskiej l. 7 przedstawienie „Dzieci dla dzieci" z nader urozmaiconym programem.

— **Z RADY M. KRAKOWA.** Na piątkowem posiedzeniu Rady m. Krakowa, o którem pokrótce donieśliśmy, kontynuowana była dyskusja ogólna nad budżetem. R. Dr Schreiber omówił najpierw postulat demokratyzacji Rady miejskiej, po czem poruszył sprawy budowlane, drogowe, zdrowotności publ. i oświatowe, żądając wydatniejszej działalności gminy we wszystkich tych dziedzinach. W szczególności żądał mowca by zarząd miasta dbał więcej o dzielnicę żydowską, traktowaną po macoszemu pod względem utrzymania czystości, dróg i oświetlenia. Świadczenia gminy na cele oświaty i potrzeb kulturalnych ludności żydowskiej objawiły się dotąd w jednym geście. jakim było wyasygnowanie 5000 zł na teatr żydowski. Tymczasem ludność żydowska, stanowiąca blisko 25 procent ogółu ludności, ma prawo domagać się, by na jej potrzeby kulturalne przeznaczono 1/4 część preliminowanej w budżecie kwoty na ten cel. Przechodząc do omówienia wybujałej administracji gminnej, Dr Schreiber wytyka, że odsetek pracowników żydowskich w biurach i przedsiębiorstwach magistratu jest minimalny a przy przyjmowaniu pracowników decydują nie kwalifikacje kandydatów, lecz względy wyznaniowe i narodowe. Przeciw twierdzeniu temu usiłował protestować wiceprezydent Dr Wielgus argumentując, jakoby Żydzi nie (!?) kompetowali o posady w magistracie. — Następny mowca r. Dr Gross poruszył w obszernym wywodzie kwestję mieszkaniową i rozbudowy miasta, przypominając znan elezy swojego referatu, przyjęte przez Zjazd miast w Poznaniu w październiku ub. r.

Przy końcu posiedzenia zaszedł znamienny incydent, a mianowicie r. Krzetuski, członek Zjednoczenia mieszczańskiego, klubu popierającego stale bez zastrzeżeń prezydjum miasta, wystąpił z ostremi zarzutami przeciw gospodarce gminnej i przeciw zarządowi miasta. Jak słychać, r. Krzetuski zgłosił wystąpienie ze Zjednoczenia mieszczańskiego i wraz z kilku, czy nawet kilkunastu niezadowolonymi członkami tego klubu, zwłaszcza reprezentującymi ludność przedmieść, zamierza utworzyć nowe ugrupowanie, mające za zadanie ochronę interesów przedmieść Krakowa. Oznaczałoby to rozłam w obecnej większości rządzącej. Podobno wśród secesjonistów znajduje się też p. Emilewicz z Podgórza.

— **LIKWIDACJA WYPŁAT ZA SZKODY SPOWODOWANE WYBUCHEM W WITKOWICACH.** Celem ostatecznego zlikwidowania wypłat subwencji rządowej na pokrycie szkód, wyrządzonych w budynkach prywatnych na obszarze miasta Krakowa wskutek wybuchu prochowni w Witkowicach, magistrat wzywa poszkodowanych, którzy swego czasu zgłosili szkody tym wybuchem spowodowane, a którzy nie otrzymali dotychczas subwencji na częściowe pokrycie szkód (do wysokości 65 proc. urzędowego szacunku), aby najdalej w terminie do 14 kwietnia br. przedłożyli magistratowi dowody wykonania naprawy poniesionych szkód. Dowody te przedkładać należy we właściwych komisarjatach obwodowych lub wbiurze prezydjalnem magistratu w godzinach urzędowych miedzy 12 i 2-gą popołudniu. Po szkodowani. którzy żądanych dowodów w terminie zakreślonym nie przedłożą, tracą prawo do subwencji z funduszu przyznanego przez rząd magistratowi na ich rzecz. W sprawach odszkodowania udziela interesowanym wyjaśnień biuro prezydjalne w poniedziałki i czwartki między godziną 5 a 6 popołudniu.

— **EPIDEMJA ODRY W KRAKOWIE.** Stan chorób zakaźnych w Krakowie, zgłoszonych w czasie od 18 do 24 bm. w miejskim urzędzie zdrowia wykazuje bardzo wielką ilość zachorowań na odrę (73). Ponadto zanotowano tyfusu brzusznego 1 wypadek, zapalenie opon mózgo-rdzen epid. 1, dyfterji 4, kokluszu 2, ospy wietrznej 12, szkarlatyny 7.

— **CENTRALA ŚLEDCZA NA MAŁOPOLSKĘ** W najbliższym czasie ma być utworzony w Krakowie oddział warszawskiej centrali śledczej dla całej Małopolski. Oddział ten powstałby narazie przy wojewódzkiej komendzie policji i objąłby wszystkie specjalne działy śledztwa. a to: daktyloskopję, grafologję, kartotekę fotografij przestępców i td. Na dalszym planie znajduje się projekt wybudowania specjalnego gmachu celem pomieszczenia centrali śledczej na Małopolskę.

— **WŁAMANIE DO FABRYKI WYROBÓW SREBRNYCH.** W nocy z piątku na sobotę włamali się nieznani na razie sprawcy do fabryki wyrobów srebrnych i metalowych Jarry przy ul. Berka Joselowicza l. 25, skąd skradli 1 puszkę metalową posrebrznaą z kwotą 8 zł, 3 kościelne puszki, w tem jedne srebrną złoconą z krzyżykiem, 30 kubków metalowych posrebrzanych i pozłacanych do wódki, 3 karafki. 2 ampułki, 6 noży stołowych srebrnych, 2 noże deserowe, 2 solniczki, 2 kubki, 13 sitek posrebrzanych do herbaty, okooł 60 kamyków różnokolorowych sztucznych do ozdób, anadto z niezamkniętej kasy ogniotrwałej kwotę 10 zł. Łączna szkoda wynosi około 1000 zł. Sprawcy dostali się do fabryki od strony toru kolejowego przez przystawienie drabiny do okna prowadzącego na strych, poczem po zejściu na strych wybili w suficie otwór, przez który przedostali się do ubikacji I. p., gdzie znajdowały się wyroby metalowe. Po zabraniu łupu wyszli włamywacze tąsamą drogą i zbiegli. Dochodzenia w toku.

— **ZDERZYŁ SIĘ WÓZ TRAMWAJOWY Z SAMOCHODEM OSOBOWYM** na zbiegu ulic Strzeleckiej i Lubicz. Samochód został silnie uszkodzony. Wypadku w ludziach nie było.

— **POŻAR.** Ubiegłej nocy o godz. 4-tej nad ranem powstał pożar w suszarni warsztatu ślusarskiego Maliny przy ul. Długosza 8. Drzewo nagromadzone na piecu do wysuszenia zapaliło się, a od drzewa zajął się sufit nad suszarnią. Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda nieustalona.

— **NAJWIĘKSZĄ SUMĘ UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE** w kwocie Kc 4.500.000 (okrągło 150.000 dolarów) wypłaciło w tych dniach Towarzystwo ubezpieczeń na życie „Feniks we Wiedniu" skutek śmierci wielkiego przemysłowca R. Eichmanna w Arnau (Czechosłowacja). Na uwagę zasługuje fakt, iż ubezpieczenie to zawarto na sześć tygodni przed nagłym zgonem ubezpieczonego i mimo uiszczenia tylko jednej składki premjowej, sumę ubezpieczeniową wypłacono bez żadnej zwłoki. Jest to przypuszczalnie największa wypłata z tytułu ubezpieczenia na życie w Europie Środkowej. Szybkie załatwienie tej sprawy przyczyni się z pewnością w wielkim stopniu do zrozumienia wielkiej wartości gospodarczej ubezpieczenia na życie. 834a

Z MODY

Suknie popołudniowe







Najważniejszą częścią naszej toalety jest suknia popołudniowa. By jej nadać wdzięku nowego, wymyślamy coraz to inne garnirunki. Często pisaliśmy już o tem, że suknie z crepe satin, najlepiej udają się, jeżeli odrabiamy je w ten sposób, że przybieramy stroną matową stroną świecącą i naodwrót, i w ten sposób wywołujemy efekt odrębnego przybrania.

W nowych sukniach efekt ten potęgujemy tem, że crepe satin jaśniejsze łączymy z ciemniejszem w tym samym tonie, dając jasne na stronie matowej, a ciemne na stronie świecącej.

Na rycinie naszej a) przedstawiamy taką właśnie suknię. Spódniczka jest ciemna, a bluza jaśniejsza, haft zaś w kolorze ciemniejszym. Oryginalny i nowy jest też krój tej sukni. Interesującą zwłaszcza jest spódniczka kloszowa z żabotem dłuższym z lewego boku, a także kołnierzyk, który miękko spada na bluzę i spiczasto się kończy.

Suknia b) skombinowana z materjału czarnego i białego, będzie równie dobrze wyglądała, jeśli sporządzimy ją z miękkiej i matowej crepe de chiny, lub z miękkiego świecącego jedwabiu. Półokrągłe wycięcie stanika będzie podobno bardzo noszone tego roku

Model c) nadaje się tylko dla osoby bardzo szczupłej i wysokiej, (fałdy poprzeczne nie nadają się absolutnie dla tęższych osób) Wykonać go można z materji cienkiej, jednobarwnej, ale wykonany musi być bardzo precyzyjnie i przez bardzo umiejętną krawcową.

Na upalne dnie letnie nadają się materjały przejrzyste w kolorowe desenie. By nie działały jaskrawo, przybiera się je materjałem gładkim. Taką właśnie suknię przedstawiamy na rycinie d). Jest to prosta bluza, zeszyta z marszczoną spódniczką. Zęby ładnie wycięte i przybrane dołem, odszycie kołnierza i zgrabne, białe (w tonie tła) bufki, nadają tej arcyskromnej sukni eelganckiego charakteru. Jest ona z materjału białego w kwiaty niebieskie i czarne. Przybranie z materjału ciemno-granatowego i jasno-niebieskiego.

Rysunek e) przedstawia bucik zamszowy, dosyć wysoki, zapinany na guziczki, różniący się bardzo krojem od powszechnie noszonych, bardzo mocno wyciętych sandałków. Torebka z tej samej zamszy co i buciki, ma modne, patentowe, a bardzo praktyczne zapięcie.

Modele f) to kapelusze z jedwabiu świecącego i borty słomianej. Jeden to grzybek przybrany dużą różą i woalką, drugi toczek bez ronda, ubrany plisami jadwabiu, tworzącemi rodzaj djademu na przodzie.

Gdy wiosna nadchodzi...

Chociaż na świecie panowały jeszcze do ostatnich dni mrozy, sezon wiosenny jest już w pełni. Moda bowiem wyprzedza zwykle kalendarz — dlatego też w początkach marca już nosi się kapelusze słomkowe do futer, a w końcu września nakłada futra. Roi się więc już od kapeluszy słomkowych, lub z glansowanych tasiemek, naśladujących skórę. Wszystko bardzo sztywne, bardzo błyszczące i angielskie. Fasoniki są małe — najczęściej powtarza się fason dwóch połówek, niby dwóch talerzy, zachodzących jeden na drugi, uchylonych trochę nad okiem — dość zresztą zbanalizowany, albo też gładka budka, z lewym brzegiem nieco wydłużonym i — jako oryginalność sezonu — przybranym pomponem tegoż koloru co słomka, lub krótką, grubą kitą, przypominająca pędzel do golenia.

Późniejsza wiosna zapowiada nam duże, szerokie ronda, narazie jednak mówimy o kapeluszach do futra.

Co do płaszczy, to zasadniczych zmian w linji niema, a to jest wszak najważniejsze. Kolor, który będzie najbardziej en vouge w tym sezonie — to bardzo jasny beige, przechodzący w bananowy, szarosrebrzysty, z odcieniem lila i mieniący się w tonach pastelowych, niezdecydowanych. Spotyka się w pierwszorzędnych domach mód wiele modeli płaszczyków, pozbawionych kołnierza, posiadających za to szal, przymocowany w miejscu kołnierza, którego końce zarzuca się koło szyi. Zwolenniczki mody angielskiej „wiecznej", nie sprawią sobie, jak są dee, płaszcza tego typu.

Deux pieces utrzymuje się w dalszym ciągu w modzie. Tylko o ile dawniej sukienkę dobierało się głównie do wierzchu okrycia, o tyle teraz dobiera się ją do podszewki, a raczej — sukienkę i podszewkę robi się z tego samego materjału.

Ulubionymi materjałami są w dalszym ciągu: casha, velours de laine, na demi saison'y — grube wełny bielskie w niczem nie ustępują materjałom angielskim.

Przybranie jaknajskromniejsze — pozornie — w istocie jednak kosztowne. Wszelkiego rodzaju inkrustacje, zakładki, ukośne pasy nakładane z tego samego materjału, uniemożliwiające przeróbkę — w przyszłości, drogo kosztują, są jednak bezsprzecznie w dobrym guście.

— **POGODA W ZAKOPANEM.** Stan obecny. Pogodnie, ciepło 9 stopni, wiatr południowo-wschodni. Prognoza na 25 bm. W dalszym ciągu pogodnie, ciepło, w górach wiatr halny.

Uruchomienie nowej centrali telefonicznej w Krakowie

Niepotrzebne rozmowy „na próbę" uniemożliwiają uruchomienie znacznej części wszystkich aparatów. — Usterki mają być usunięte niebawem

W nocy z piątku na sobotę nastąpiło zapowiedziane załączenie aparatów telefonicznych nowego systemu Ericssona i zarazem unieruchomienie starej centrali.

Zarząd telefonów załączył całą centralę, tj. wszystkich abonentów naraz, lecz wielu abonentów nie włączyło aparatów stosownie do instrukcji, wskutek czego momentalnie zablokowano całą centrale, co mogło spowodować trwałe poważne zaburzenia. Obawiając się tego rodzaju przykrych następstw, wyłączono ponownie całą centralę i załączono kolejno poszczególne, prawidłowo włączone stacje, co wymagało gorączkowej, całonocnej pracy. Rezultatem tych usiłowań jest uregulowanie ponad 1500 numerów. Dyrekcja nie może włączać następnych numerów, dopóki nie uspokoi się kilkaset już włączonych abonentów.

Pierwszym warunkiem należytego funkcjonowania nowych aparatów jest zaprzestanie przez abonentów niepotrzebnego łączenia się „na próbę". Powoduje to bowiem w centrali tzw. „zablokowanie rejestru". Jak nas bowiem władze pocztowe informują, system Ericssona odzwala na równoczesne prowadzenie 61 rozmów. W chwili, kiedy na linji odbywa się taka ilość rozmów, rejestr w centrali jest zablokowany, a abonent, zgłaszający się wtedy do odbycia rozmowy (tzn. podnoszący słuchawkę), czekać musi na ukończenie jednej z tych 61 rozmów. Wówczas dopiero rozlega się w słuchawce sygnał oznaczający, że centrala jest gotowa do przyjęcia numeru wołanej stacji, i wtedy dopiero należy wykonać obroty tarczy.

Również należy po uzyskaniu połączenia z centralą (oznacza to charakterystyczne terczenie) jak najprędzej wykonać obroty, oznaczające wołany numer), gdyż zwłoka w tej czynności udaremnia łączenie się innym abonentom.

Chodzi więc przedewszystkiem o nieprzeciążanie centrali niepotrzebnemi rozmowami i ograniczenie się w pierwszych dniach do rozmów najniezbędniejszych abonentów będzie można uruchomić aparaty dalszych. W miarę uspokojenia się już załączonych a oczywiście leży w interesie wszystkich, by stało się to jak najprędzej.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Na liczne życzenia wraca dziś wniedzielę wieczór na afisz po raz 11-ty aktualna komedja Hirschfelda „Mamusia“, która wysunęła się w bieżącym sezonie na czoło lekkiego repertuaru. P. Barwińska obejmuje z powrotem rolę Leny. Popołudniu poetyczna sztuka Morstina „Dar Wisły“. Na jutrzejszem przedstawieniu popularnem po cenach zniżonych „Faust“.

— TEATR „NOWOŚCI“. Dziś w niedzielę, o godz. 3'30 popoł po cenach zniżonych najlepszy wodewil polski „Królowa Przedmieścia“ K. Krumłowskiego. Wieczorem i w dni następne zapasy atletów z udziałem Zbyszka Cyganiewicza i „Czarnej Maski“, poprzedzone rewją pt. „A to pech“.

— WIECZÓR POEMATÓW TANECZNYCH TAMARY KARSAWINY, który odbędzie się dziś tj. w niedzielę 25 bm. w Starym Teatrze, obejmie utwory zestawione z niezwykłym smakiem i znajomością stylu: Duch epoki rokokowej reprezentują kompozycje Händla i Mozarta; czar epoki Biedermajerowskiej ilustrują tańce Webera i Lannera; najgłębsza poezja przemówi z walca Chopina; wirtuozowstwo baletowej techniki wystąpi z „Pas de deux“ Delibesa, gdzie Karsawina i jej partner Keith Lester dadzą najwyższy popis swego artyzmu. Ponad wszystkiem jednak unosi się odrębne piękno sztuki i tańca rosyjskiego: Glinka Czajkowski, Głazunow — to dziedzina odtwórcza, w której Karsawina nie ma równych sobie.

— IGNACY FRIEDMAN. światowej sławy pianista, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w poniedziałek. 2 kwietnia w Starym Teatrze w przejeździe do Bukaresztu. Bilety są już do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 24 III. Akcje chwiejne, dolar nieco mocniej.

Dziś w prywatnych obrotach panował na rynku niu kształtowały się następująco: Bank Polski 146, efektów prawie zupełny zastój. Kursa w przybliże Przemysłowy 105, Zieleniewski 152, Górka 96, Siersza górn. 12.85, Chybie 4.90, Cegielski 44.5, Piasecki 16, Lokomotywy 90. Kursa przeważnie w towarze.

Na rynku walutowym nastrój mocniejszy dla dolara gotówkowego, przy małej podaży i większem zainteresowaniu. Dewizy bez zmiany. W Krakowie dolar got. 8.83 3/4—8.89 i pół.

swych prac umieścić żądania opieki nad mniej

Giełda warszawska

Warszawa, 24. 3 PAT. Bank dyskont 138.50, Handlowy warsz. 123, Polski 148.50, 150, 149.75, Zarobkowy 86, Spiess 162.50, Cukier 74.50, 74, Firley 56, 57, Czerwiński 130, Węgiel 92, 92.75, 92, Nobel 37, 37.50, Cegielski 45.50, 46.50, Lilpop 41, 41.25, Modrzejów 45.50, 46.50, Ostrowiec 85. 85.50, Pocisk 11, Ortwein 12, Rudzki 53.75, 53.50, Starachowice 63.25, 63, 63.75, Zawiercie 31, Dolarówka 69.50, 70.50, Dolarowa 6 proc. — 85.50, 5 proc konwersyjna 67, 10 proc. kolejowa 102, 102.50, 5 proc. konwers. kolejowa 61. Listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Dolary 8.90, 8.92, 8.88, Londyn 43.525. 43.63, 43.42, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 35.11, 35.20, 35.02, Praga 26.41, 26.48, 26.35, Szwajcarja 171.775, 172.20, 171.35, Włochy 47.135, 47.255, 47.015, Berlin 213.16.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 24. 3 PAT. Waluty i Dewizy: Amsterdam 285.89, Belgrad 12.48 i pół, Berlin 169.63, Bruksela 98.94, Budapeszt 123.98, Bukareszt 4.40 i pół, Kopenhaga 190.27, Londyn 34.69 i siedem ósmych, Madryt 119.45, Medjolan 37.50 i pół, N. Jork 709.45, Oslo 189.50, Paryż 27.93, Praga 21.01 i siedem ósmych, Sofja 5.109, Sztokholm 190.45, Warszawa 79.57—79.85, Zurych 136.70. Amerykańskie 708, Niemieckie 169.40, Angielskie 34.58, Włoskie 37.52, Jugosłowiańskie 12.40, Szwajcarskie 136.35

Papiery wartościowe: Renta lutowa 0.60. Renta austr. kor. 0.436, Dunaj Sava Adria 80.98, Tureckie 45 i trzy czwarte, Bank Małop 0.15, Bodenkredit 125 i jedna czwarta, Kreditanstalt 63.9, Kompas 0.9, Länderbank 25.4, Merkury 26.25, Północna 10.38, Austr. kol. państw 27.5, Południowa 13.4, Browary 10.31, Alpiny 41.55, Krupp 12.26, Poldihütte 153, Rima 127.6, Siersza 10.45, Zieleniewski 15, Fanto 6.4, Karpaty 29, Nafta 30 i pół.

Giełda zurychska

Zurych, 24. 3 PAT. Paryż 20.43 i pół, Londyn 25.34 i jedna czwarta, Nowy Jork 519.05, Belgja 72.37 i pół, Włochy 27.43, Hiszpanja 87.25, Holandja 209.10, Berlin 124 i jedna ósma, Wiedeń 73.07, Sztokholm 139.45, Oslo 138.60, Kopenhaga 139.10, Sofja 3.75 i pół, Praga 15.38 i pół, Warszawa 58.25 Budapeszt 90.70, Białogród 9.13 i jedna czwarta, Ateny 6.89, Konstantynopol 2.63 i trzy czwarte, Bukareszt 3.22, Helsingfors 13.08 i pół, Buenos Aires 222.25.

Ceremonjał otwarcia Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 24. III. Sin. Przedstawiciele prezydjum rady ministrów odbywają codzienne narady w sprawie ceremonjału otwarcia Sejmu, które nastąpi według regulaminu, oraz przepisów ustalonych przez szefa protokołu dyplomatycznego w porozumieniu z kancelarją cywilną Prezydenta Rzeczypospoitlej. Pierwszemu posiedzeniu przewodniczyć ma jeden z trzech najstarszych posłów, wchodzą w rachubę poseł **Krępa** (lat 73), **Bojko** (lat 70), **Trąmpczyński** (lat 67). Prawdopodobnie przewodniczącym zostanie pos. Bojko. W myśl regulaminu przewodniczący składa w ręce Prezydenta Rzeczypospolitej ślubowanie, poczem sam wzywa posłów, aby złożyli śluby w jego ręce. Slubowanie odbywa się przez odczytanie roty, a następnie kolejne wywoływanie posłów, którzy wypowiadają formułę przysięgi. Należy się przytem spodziewać pewnego incydentu, a mianowicie, że posłowie ukraińscy podobnie, jak przy ślubowaniu w poprzednim sejmie wypowiedzą formułę przysięgi po ukraińsku, a dopiero później na żądanie marszałka, po polsku.

Po złożeniu ślubowania Sejm może przystąpić na temsamem lub najbliższem posiedzeniu jednak w ciągu trzech dni do wyboru prezydjum i wyboru marszałka. Marszałka wybiera się bezwzględną większością głosów posłów.

Konserwatyści w Sejmie jednoczą się

Jak ukonstytuuje się klub „jedynki“?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 24. III. Sin. W niedzielę odbędzie się pod przewodnictwem ks. Radziwiłła posiedzenie Komitetu Zachowawczego z udziałem przedstawicieli Prawicy Narodowej grupy narodowo-chrześcijańskiej i Stronnictwa Zachowawczego pracy państwowej. W posiedzeniu tem wezmą uudział posłowie i senatorowie konserwatywni z listy nr. 1 i 30.

W kołach politycznych przypuszczają, że dojdzie w ten sposób do zjednoczenia wszystkich ugrupowań konserwatywnych „jedynki“. W związku z tem obradował wczoraj zarząd Prawicy narodowej. Z ramienia ugrupowań zachowawczych w skład prezydjum klubu „jedynki“ wejdzie jako wice-przewodniczący ks. Radziwiłł. Prezydjum klubu ma się ukonstytuować następujaco: Przewodniczący pułk. Sławek, wiceprzewodniczący ks. Radziwiłł, Kościałkowski Bojko, Lechnicki, Felicjan; sekretarz: Barański, skarbnik dr. Zbigniew Stroński.

P. Kirschbraun uzyskał mandat dzięki p. Polakiewiczowi

Warszawa. 24. III. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie głównej komisji wyborczej. Jak się dowiadujemy, ostatnim z „jedynki“, który otrzymał mandat z listy państwowej jest p. Kirschbraun. Otrzymał on mandat pos. Polakiewicza, albowiem Polakiewicz przyjął mandat z okręgu.

Ratai—Witos

Warszawa. 24. III. Sin. W sprawie objęcia prezesury klubu Piasta toczy się cicha konkurencja między Ratajem a Witosem.

Tramwajarze warszawscy przeciw dopuszczeniu robotników żydowskich do tramwajów

Jakie stanowisko zajmą pp. sprzymierzeńcy Bundu?

Warszawa. 24. III. Sin. Jak wiadomo, żydowska organizacja socjal-demokratyczna „Bund“ prowadziła w ciągu ostatnich miesięcy akcję w celu umożliwienia przyjęcia robotników żydowskich do tramwajów warszawskich. W związku z tem rozpoczęto akcję w kierunku niedopuszczenia Żydów do tej pracy, odbyły się też już dwa zebrania tramwajarzy w dniu 23 bm. Na zebraniach tych uchwalono przeciwstawić się całą siłą grożącemu najazdowi rozkładowemu (!)“ i nie dopuścić do przyjmowania Żydów. W tym celu zebrani upoważnili zarząd do wezwania zarządu **związku klasowych (PPS)** w celu rozpoczęcia wspólnej akcji w dyrekcji tramwajów, w magistracie, radzie miejskiej, aby cofnięto polecenie przyjmowania Żydów do tramwaju, w przeciwnym bowiem razie zastosuje się wszelkie możliwe i dopuszczalne środki, nie wyłączając strajku.

Reforma rolna ponosi winę drożyzny zboża

Tak twierdzą ziemianie.

Warszawa. 24. III. Sin. Zarząd główny związku ziemian przesłał długi memorjał do wicepremjera, ministra przemysłu i handlu i ministra rolnictwa w sprawie cen zboża, w którym zwraca uwagę na to, że znaczny wzrost cen zboża należy przypisać reformie rolnej.

DOCHODOWOŚĆ LASÓW I MAJĄTKÓW PAŃSTWOWYCH. Dochody z lasów państwowych na dzień 1 marca br wynoszą 121,250.000, gdy preliminowane były na rok bieżący w wysokości 56,000.000. Dochód zaś z majątków państwowych za r. 1927/28 preliminowany był na 7,694.000, do dnia zaś 1 marca osiągnięto już 11,398.000 zł.

Znany siłacz Poshof - nie-Żydem?

Warszawa. 24. III. Sin. W warszawskich kołach sportowych zaciekłą dyskusję wywołała wiadomość, podana przez jedno z pism żydowskich, jakoby znany siłacz-atleta Peshof rzekomo nie należał do narodowości żydowskiej. Wczoraj i dziś Peshof obchodził redakcje pism żydowskich i przy pomocy dokumentów i innych możliwych dowodów starał się stwierdzić że jest Żydem, napisał nawet w tej sprawie specjalny list do „Naszego Przeglądu“. Wczoraj w kuloarach cyrkowych dał Poshof wyraz swemu oburzeniu z powodu napaści i kwestjonowania jego narodowości.

Strajk w austrjackich fabrykach samochodowych

Wiedeń, 24 3. (D) W fabrykach automobilowych Fross-Büssing, Gräs-Stiff i w wiedeńskiej fabryce karoseryj wybuchł dziś rano strajk. Strajkuje 800—1000 robotników.

Anegdoty z życia popularnych osobistości

BALZAC.

Balzac był pewnego razu świadkiem włamania do swego pokoju. Leżąc w łóżku, zauważył złodzieja, chcącego się dostać do szuflady jego biurka. Balzac roześmiał się serdecznie. Złodziej zatrzymał rękę w pracy i oddech w piersi. Ale Balzac nie przestawał się śmiać głośno. Wreszcie złodziej nie mógł się już dłużej powstrzymać i zapytał:

— Z czego się pan właściwie śmieje?

— Smieję się, bo z pana wielki głupiec: naraża się pan na karę więzienia, włamuje się pan i trudzi po nocy, szukając u mnie pieniędzy, których ja, prawowity właściciel, w biały dzień, prawdziwym kluczem sam nie mogę się doszukać, ani znaleźć.

DROBNE OGŁOSZENIA

DACHÓWCZARKI z podkładkami do wyrobu dachówek cementowych, modele odpowiednie, sprzeda okazyjnie Kleinman i Jassy, Mielec. 735x

POKÓJ umeblowany dla Pana zaraz do wynajęcia. Długa 41, parter na lewo. 435g

CHŁOPCA DO PRAKTYKI przyjmie skład zegarów, S. Scheier, Kraków, Stradom 5. 434g

KANCELARJA adwokacka bardzo dobrze prosperująca w mieście prowincjonalnem środkowej Małopolski do odstąpienia. Zgłoszenia „Kancelarja" Biuro Stattera, Rynek 8. 826er

POSZUKUJĘ pokoju od zaraz. Zgłosz. pod „Słoneczny" do Adm. Nowego Dziennika. 413g

BUCHALTERA BILANSISTY, z praktyką bankową poszukuję. Oferty wraz z odpisem świadectw i podaniem referencyj należy przesłać pod adresem: Dom Bankowy Alojzy Fröhlich, Rzeszów. Posada do objęcia zaraz. 819x

POMOCNIK magazyniera z branży techn. z dłuższą praktyką w większem przedsiębiorstwie poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Zdolny" do Adm. Nowego Dziennika. 430g

URZĘDNIK na stałej posadzie szuka odpowiedniej partji. Poważne zgłoszenia „Towarzyszka". Biuro ogłoszeń Sienna 12. 432g

TEKI SKRKOWE na biurka oraz garnitury marmurowe, szklane i metalowe poleca: Skład papieru i galanterji Michał Słomiany, Kraków, Sławkowska 24. 435x

PANNY inteligentnej do 2-ga dzieci od 4-7 lat poszukuje się. Znające język hebrajski mają pierwszeństwo. Zgłoszenia Fränkel, Kraków, Zacisze 14. I. p. na lewo. 821x

POSZUKUJEMY rutynowanego buchaltera (ki) (bilansisty) do natychmiastowego wstąpienia. Piśmienne zgłoszenia pod „17", do Adm. N. Dziennika".

PANNA poszukuje słonecznego pokoju z widokiem na zieleń. Zgłoszenia z podaniem warunków: Regy Reinhold, Sławkowska 12, II p. 813 x

SŁUŻĄCE I PANIENKI do dzieci poleca: Berta Eisenberg, Pośrednictwo pracy, Katowice, ul. 3-go Maja 11. Telefon 1665. 181sse

OTYŁOŚĆ usuwają w krótkim czasie Redera Zioła odtłuszczające — bezwzględnie nieszkodliwe. Pudełko zł. 2,50. Apteka Redera, Kraków, Karmelicka 23. 289er

KORAL LOTTI, obecnie Kohn i Heneberg. — Kraków, Grodzka L. 9, poleca w wielkim wyborze suknie wizytowe, wieczorowe, garderobę dziewczęcą i chłopięcą, — ubrania sweatrowe, żakiety włóczkowe, pullowery oraz wyroby pończosznicze. Dla PT. Urzędników ulgi w spłatach. 696 x

EKSPEDJENT samodzielny z działu galanteryjno-pończochowego i norymberskiego, z długoletnią praktyką i z najlepszemi referencjami, pragnie zmienić posadę. Łaskawe zgłoszenia pod „Uczciwy" do Adm. „Nowego Dziennika". 428 g

KUPUJĘ GARDEROBĘ MĘSKĄ używaną. Zawiadomienie pocztówką lub ustne. Schmaus, Kraków, Szeroka 22. 415g

„Marka światowej sławy"

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.
HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci



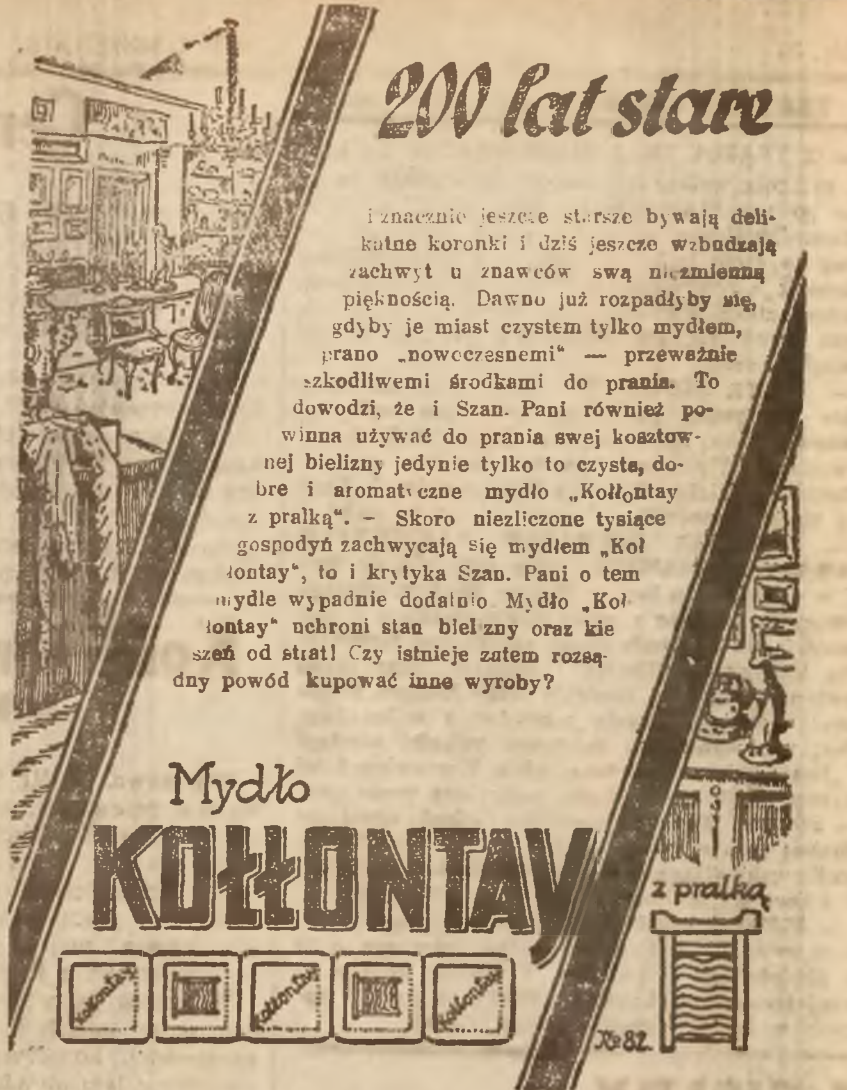
Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami! Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.
S. HAY, aptekarz. Główny skład wysyłkowy **LWÓW**

Dywany
linoleum, ceraty, firanki, kapy, chodniki i portjery
M. HALPERN
Kraków, Poselska 18
Udogodnienia przy kupnie

PRĘDKO
wykonać możesz działanie rachunkowe, posługując się samoliczącemi tabliczkami mnożenia, dzielenia itd. pt.
Szybki Rachmistrz
z przykładami uproszczon działań rach. Cena 75 gr. w księg. i handl. papieru. św. wysyła za nadesł. 1 Zł. H. Taubman. Kraków 9, Kazimierza Wielk 98/D. 988

ZAKOPANE
Pensjonat „Wierchy"
Krupówki.
Poleca pokoje słoneczne z tarasami komfortowo urządzone — Kuchnia wykwintna. **Cena 10 Zł. dziennie od osoby** 744x

Reklama dźwignią handlu



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927.
Zastępca na m. Kraków: S. GOLDSTEIN, Kraków, Józefińska 30.
Zastępca na Małopolskę: H. GLEICHER, Tarnów.

Poważne przedsiębiorstwo handlowe Spółka Akcyjna przyjmie
biegłą i rutynowaną stenografistkę
polsko niemiecką piszącą szybko na maszynie jakoteż **praktykanta biurowego** z lepszego domu w wieku 15—16 lat. Zgłoszenia pod „M. 26" do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 803er



BÓL GŁOWY I WYCZERPANIE

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm artretyzm cierpienia hemoroidalne są spowodowane przeważnie złą przemianą materji i zanieczyszczaniem krwi w organiźmie ludzkim.

Zioła z Gór Karpat Dra Lauera
sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają wienie, oczyszczają krew, a przedewszystkiem uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcję.

Zioła z Gór Karpat Dra Lauera
usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki, oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Zioła z Gór Karpat Dra Lauera
usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych, oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełka Zł 1·50, podwójne pudełko Zł 2·50
Sprzedaż w aptekach skład aptecz.

Młode Matki! zapytajcie swoje matki, a dowiecie się, iż jedynie
PUDER, Mydło i Krem Bebe Szofmana
powszechnie od lat 25 używane, leczą radykalnie wszelkie dolegliwości skóry u dzieci. 45sse

Bladnicę **Niedokrwistość** usuwa działa wzmacniająco, odżywczo pobudza apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescentów **Dra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste** na maladze hiszpańskiej. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Cena za Fl. 4·25 Zł, pół 2·40. — We własnym interesie żądać wyraźnie: **Dra Krzysztoforskiego Wino chinowo żelaziste.** Laboratorjum chemicz. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów. 2607x

Najtańsza wytwórnia bielizny „ŁABĘDZ"
zawiadamia, że mimo podwyżki cen zagr. batystów i opali — sprzedaje nadal po cenach okazyjnych kombin. majt. w kolor. Zł 6·90, 7·50, 8·90 — opal. Zł 12·50, 13·50 — koszule nocne Zł 7·40, 9·40, 13·50, 17·50 — staniki kolor. Zł 3·50 — czepki Zł 2·90 — biustniki 90 gr. — 1·10, 1·90 Zł — jedwab. 2·50 Zł
Uwaga! Panie, powołujące się na niniejsze ogłoszenie otrzymają z cen podanych jeszcze 5% rabatu. 816k
Wielki wybór **obuwia damskiego** po cenach okazyjn.
„ŁABĘDZ" Kraków, Starowiślna 6

FIRANKI we wszystkich gatunkach i wzorach jakoteż **nowości w materjałach na firanki,** poleca hurtownie i częściowo **M. WEITZ, Grodzka 71** końcowy sklep

MEBLE wykwintne i skromne na dogodnych warunkach 17x
Własny wyrób kołder watowanych i puchowych, **materacy** sprężynowych i poduszek włosiennych. Ceny fabryczne.
M. Schlein, KRAKÓW, **Starowiślna L. 75**
(w nowym domu narożnym)

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana